

Sygn. akt II W 654/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale oskarżyciela publicznego Przemysława Kwiatkowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25.10.2017 r.

sprawy przeciwko

Ł. K. urodz. (...) w W.

syna P. i G. z d. G.

oskarżonego o to, że prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą przy ul. (...), (...)-(...) J., działając w L. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności, w okresie od 26 kwietnia 2014 r., co najmniej do dnia sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów tj. do dnia 31 października 2016 r. jako podatnik podatku od towarów i usług uporczywie nie wpłacał do Urzędu Skarbowego w Legionowie z siedzibą przy ul. (...), w ustawowym terminie tj. do dnia 25 każdego miesiąca następującego po kwartale, w którym powstał obowiązek podatkowy, podatku od towarów i usług za okres: I, II, III kwartał 2014 r., I kwartał 2015 r. w kwocie łącznej 16.725 zł,

tj. o czyn z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego Ł. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i za to na mocy powołanego jako pierwszy przepisu wymierza mu karę 1.000 (jednego tysiąca) złotych grzywny.

II. Na podstawie art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 619 § 1 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kwotę 442 (czteryście czterdzieści dwa) złote i 80 (osiemdziesiąt) groszy tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

III. Na podstawie art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II W 654/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 25 października 2017 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony Ł. K. od 18 stycznia 2008 r. prowadził działalność gospodarczą w ramach przedsiębiorstwa (...) z siedzibą w J., przy ul. (...), zajmował się wykonywaniem instalacji elektrycznych. Oskarżony był podatnikiem podatku od towarów i usług, powinien uiszczać podatki do Urzędu Skarbowego w Legionowie z siedzibą przy ul. (...). Oskarżony powinien uiścić podatek od towarów i usług za I kwartał 2014 r. w kwocie 13.912 złotych w terminie do dnia 25 kwietnia 2014 r., za II kwartał 2014 r. w kwocie 641 zł w terminie do dnia 25 lipca 2014 r., za III kwartał 2014 r. w kwocie 362 złotych w terminie do dnia 27 października 2014 r. i za I kwartał 2015 r. w kwocie 1.810 złotych w terminie do dnia 27 kwietnia 2015 r. Łączna kwota zaległości podatkowych oskarżonego za ww. podatek wyniosła zatem 16.725 zł.

Dowód:

- wypis z REGON (k.10),
- zaświadczenie Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (k.11),
- zaległość podatkowa (k.8).

Oskarżony nie stawiał się na żadne przesłuchanie w toku postępowania przygotowawczego, ani na rozprawę (k.1,3,5,19,33,35,38,39,41,42,48,66,67,75,76,77, 122).

Zgromadzony materiał dowodowy w postaci: dokumentów wymienionych na k. 125 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, poszczególne dokumenty były sporządzone obiektywnie i nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich autentyczności. Uwzględniając powyższe, dokumenty te stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logiczną całość, poszczególne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przestępstwa przypisanego oskarżonemu nie budzą wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony zdecydował się prowadzić działalność gospodarczą, wynikały z tego możliwości osiągnięcia dochodów, ale także ciążyły na nim obowiązki związane z rozliczeniami Spółki, w tym z Skarbem Państwa z tytułu podatków. Zgodnie bowiem z treścią art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, podatnik tego podatku zobowiązany jest do obliczenia i wpłacania kwoty należnego podatku właściwemu organowi podatkowemu. Oskarżony, jako podatnik był zobowiązany uiścić należny podatek właściwemu urzędowi skarbowemu w terminie do 25-ego dnia następnego miesiąca pod kwartale, w którym powstał obowiązek podatkowy. Oskarżony jako sposób uniknięcia tej odpowiedzialności wybrał zmianę miejsca pobytu i unikania kontaktu z Urzędem Skarbowym w Legionowie. Oskarżony jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą musiał osiągać dochody, skoro podatek VAT uiszcza się od przychodów. Oskarżony wiedział, że osiągnięte przychody są opodatkowane i powinien zwrócić należne podatki. Zasadą rozliczania podatków od towarów i usług jest ich uiszczanie przez podmioty korzystające z usług podatnika. Podatnik powinien powiększyć swe wynagrodzenie o wartość podatku VAT i podatek ten zwrócić Urzędowi Skarbowemu. Gdyby oskarżony przestrzegał ten zasady rozliczeń to nie miałby problemów z bieżącym opłacaniem należnych podatków VAT. Ponadto miał możliwość wystąpienia o rozłożenie należności na raty lub umorzenie jej w części lub całości, jeśli niemożność uiszczenia podatków wynikała nie z jego winy. Jeśli jego działalność nie przynosiła dochodów miał możliwość jej zawieszenia lub zakończenia. Oskarżony nie podjął żadnych z tych działań, które mogły go uwolnić od odpowiedzialności za uiszczenie należnego podatku lub przynajmniej zmniejszyć sumę jego obciążenia podatkowego.

Nie może budzić wątpliwości, że oskarżony jako podatnik podatku od towarów i usług uporczywie uchylał się od uiszczenia podatków za wskazane okresy. Należy przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 51 § 1 k.k.s. w zw. z art.

44 § 3 k.k.s. przedawnienie karalności za wykroczenia skarbowe związane z uszczupleniem należności podatkowych zaczynają biec od końca roku, w którym powstał ten obowiązek. Odnośnie podatku za I, II i III kwartał 2014 r. termin ten zaczął zatem zaczął biec od dnia 31 grudnia 2014 r. Zgodnie z treścią ww. przepisów przedawnienie tej należności nastąpi w dniu 31 grudnia 2017 r. Wskazane wyżej przepisy przewidują, że odpowiedzialność za uchylanie się od uiszczenia podatku VAT za I kwartał 2015 r. przedawni się w dniu 31 grudnia 2018 r.

Zgodnie z treścią art. 57 § 1 k.k.s. osoby odpowiedzialne za terminowe płacenie podatków ponoszą odpowiedzialność za uporczywe uchylanie się od tego obowiązku. Uporczywością jest zwłoka w uiszczeniu należności w sytuacji, gdy podatnik miał możliwość uiszczenia podatku, a obowiązku tego nie zrealizował, okazując lekceważenie dla zasad podatkowych obowiązujących wszystkich, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Oskarżony działał w wykonaniu tego samego zamiaru i z wykorzystaniem tej samej sposobności, stąd też zasadnie przyjęto w akcie oskarżenia, że działał w warunkach określonych w art. 6 § 2 k.k.s.

Stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znaczny, lecz zachowanie oskarżonego zasługuje na potępienie i dezaprobatę. Należy bowiem zwrócić uwagę, że oskarżony poprzez uchylanie się od uiszczenia podatku VAT doprowadził do uszczuplenia tego podatku na kwotę 16.725 złotych, czyli ponad 8-krotność najniższego wynagrodzenia.

Stopień winy jest znaczny, gdyż oskarżony działał umyślnie, z zamiarem celowego uchylania się od spełnienia obowiązków podatnika podatku VAT.

O oskarżonym wiadomo jedynie, że ukończył 36 lat i nie był karany (k.120).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznych interesów innych osób oraz wskazywanie, że zasady rozliczeń podatkowych zostały ustalone po to, by je przestrzegać, a nie lekceważyć i uchylać się od ich spełnienia.

Biorąc pod uwagę powyżej omówione kryteria wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną, sprawiedliwą i spełniającą cele zapobiegawcze i wychowawcze powinna być kara grzywny w wysokości 1.000 złotych.

Obrońca z urzędu wykonał swą pracę, lecz nie uzyskał za nią należnego wynagrodzenia. Stąd Sąd przyznał mu to wynagrodzenie ze środków budżetowych.

Nie wiadomo czy oskarżony osiąga jakiegokolwiek dochody i czy ściągnięcie kosztów sądowych od niego byłoby możliwe, wobec czego Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejął je na rzecz Skarbu Państwa.